KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Listopada. — Rok 1851. Poniedziałek. № 298. Jutro, Śgo Marcina Biskupa.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę pod nazwiskiem *Regenshory*, kompozycji Józefa *Elsnera;* Graduale tegoż; Ofertorium Ant: *Djabellego.* — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie i Artyści, wykonali Mszę in G., kompozycji C. M. *Webera;* Graduale, Zdrowaś Panno MARJO, Józefa *Stefaniego;* Ofertorium in C. (corno et fagoto obligato), kompozycji Józefa *Elsnera.*

Życzeniem jest Przełożonego Klasztoru XX. *Reformatów* w *Warszawie*, ażeby dywan który pobożne Damy ofiarowały się zrobić przed Wielki Ołtarz, mógł być wykończony na odpust Niepokalanego Poczęcia N. MARJI Panny, który przypada 8 Grudnia r. b. Uprasza przeto uprzejmie Przełożony rzeczonego Klasztoru, łaskawe te Osoby, ażeby wykończone kwatery, raczyły odesłać do Zakrystji przy Kościele XX. *Reformatów*, zapewniając Im wdzięczność w modlitwach za prace podjęte.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do d. 28 Paźdz: (9 Listop:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 72, na które, tudzież na dawniejsze, w 411 wnioskach, złożono rs. 4,512 k. 15 (zł. 30,081). Na żądanie 68 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 38 kop. 87), rs. 3,462 kop. 1½ (zł. 23,080 gr. 3), i umorzono xiążeczek oszczędności 20. Przeto Uczestników 7,428, posiada kapitał rs. 304,038 kop. 52 (zł. 2,026,923 gr. 14.)

Wczoraj o godz: 4ej z południa, odbyło się wyprowadzenie zwłok ś. p. Krystyny z Lubomirskich Xiężnej *Lubomirskiej*, do Kościoła Ś. Krzyża; w katakumbach którego, dziś rano po odprawieniu Nabożeństwa żałobnego, złożone na spoczynek zostaną. Liczne Konwenta Zakonne, całe Zgromadzenie XX. *Missjonarzy* i wyższe Duchowieństwo Świeckie, poprzedzali JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, który exportował te szanowne zwłoki, w skromnej jak życie ś. p. Xiężnej *Krystyny*, a na 6-konnych marach złożonej, trumnie. Oprócz pogrążonych w smutku Rodziców i Męża, oraz Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, tysiące ludu pomnożyło ten żałobny orszak, po nad którym unosiła się pamięć cnót nieboszczki. Ubogich było mnóstwo. Po wniesieniu zwłok do gorejącego rzęsistem światłem Przybytku BOŻEGO, a do której to smutnej przysługi, rzuciły się drogie Jej sercu osoby, ustawiono takowe na wspaniałym katafalku, otoczonym do koła przez napełniający Świątynię orszak żałobny. Aczkolwiek w krótkich, ale pełnych wymowy i świętości słowach, Xiądz Kalixt *Waszczuk*, z Zakonu XX. *Karmelitów* bosych, skreślił obecnym obraz tego życia, co tak pięknym blaskiem na tej ziemi jaśniało, a tak zaiste krótko trwałem było. I mówiąc jako Kapłan, to jest słowa prawdy, wycisnął łzy wszystkim, bo ze łzami sędziwych a srodze dotkniętych tą boleścią Rodziców i całej Rodziny, zmieszały się łzy obce, już to oceniających i znających przymioty tej szlachetnej duszy, już nawzajem tych, którym z taką hojnością dłoń swą podawała, i ciągłą a szczodrą niosła pomoc za życia.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha *Wołowskiego*, Mecenasa, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo za duszę Jego; na które, pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza

Katarzyna z Kuczyńskich *Adamowska*, Wdowa po Emerycie, b. Urzędniku Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 60. Stroskane Rodzeństwo, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele, w d. 13 b. m. o godz: 10tej z rana odbyć się mające.

Po niektórych miastach Gubernji *Warszawskiej*, opróżnione były posady Akuszerek, z powodu przywiązanej do nich zbyt szczupłej rocznej płacy. Obecnie więc Komissja R. S. W. i D. pragnąc zaradzić tej niedogodności, podwyższyła te płace, oznaczając takowe: w *Dąbiu* na rs. 30 rocznie; w *Sulejowie* na 18; w *Mogielnicy* na 20; w *Strykowie* na 20; a w *Wolborzu* na rs. 15.

W *Petersburgu* otrzymaną już została lista wystawców z Cesarstwa, którym przyznane zostały nagrody na wielkiej wystawie całego świata w *Londynie*, w r. b. odbytej. Jest ich w ogóle 54, a w liczbie tych znajdują się z Królestwa: A. *Staffel*, za machinę rachunkową i za probierz do metalów; *Fiedler* za wyroby wełniane, i Hugo *Stier* za różne i wyborne gatunki mydeł. Pan Adolf-Gotlieb *Fiedler*, jak wiadomo, prowadzi na wielką skalę, fabrykę sukna i kortów w *Opatówku* pod *Kaliszem*. PP. zaś *Staffel* i *Stier*, są z *Warszawy*, a ostatni znany jest ze swej Fabryki i Składów przy ulicy Długiej, w domu przechodnim *Reslera* i na *Nalewkach*.

Na wystawie sztuk pięknych, w tych czasach w *Moskwie* odbytej, między innemi znajdowały się obrazy Artysty *Nowakowicza*, i prace rzeźbiarskie ucznia *Miłosławskiego*.

Jest to wrodzonem prawie każdemu, porównywać wysokość lub przestrzenie pierwszy raz natrafiane, z pewnem miejscem lub gmachem, od dawna mu znanym; dla tego też zrobiliśmy tu obrachowanie powierzchni naszego *Ogrodu Saskiego*, którego mało kto, co raz nawet był w *Warszawie*, nie zwiedzał, a o którego jednak wymiarach, dotąd zapewne nietrafiło się mu słyszeć. Podług planu *Warszawy* na wielką skalę zrobionego, od strony domu *Skwarcowa*, ogród *Saski*, ma szerokości

stóp 672. W punkcie zaś najszerszym, od *Raytszuli* przy ulicy Królewskiej do muru ogrodu *Zamoyskich*, stóp 1440. Długość ogrodu wzięta przez środkową aleę, wynosi stóp 1740; zatem przybliżona jego powierzchnia stóp kwadratowych 1,837,440, czyli morgów 27, (gdyż włóka ma stóp kwadratowych 2,025,000). Z tak wyrachowaną przestrzenią ulubionego miejsca przechadzki *Warszawy*, porównawszy wypróżniający się teraz *pałac kryształowy* w *Londynie*, widzimy, że to głośne arcy-dzieło swego rodzaju, ma długości stóp pols: 1,956, największej szerokości stóp 483, powierzchni stóp kwadratowych 844,330. Zatem *pałac kryształowy* mniejszy jest o połowę od *Ogrodu Saskiego*, chociaż jest dłuższym o stóp 216.

Powodowany jedynie dobrem cierpiącej ludzkości, mam sobie za powinność donieść o skutkach doświadczonych z kąpieli parowych wynalazku W. *Ossowskiego*. W roku 1847, syn mój ówczasowo 5cio-letni, z powodu zbytniego nabrzmienia gruczołów skrofulicznych około szyi, miał już onę przykurczoną tak, że głowa prawie na ramieniu wspierała się; gdy zaś użyte środki nieosiągały żadnego polepszenia, postanowiłem szukać pomocy w kąpielach parowych wynalazku W. Jana *Ossowskiego* w *Warszawie*, przy ulicy Długiej pod Nr 557 znajdujących się, gdzie po użyciu kilku kąpieli, tenże syn mój najprzód głowę do pierwotnego właściwego stanu mógł sprostować, a zaś po kontynuowaniu jeszcze 20tu takichże kąpieli, wszelkie gruczoły i nabrzękłości zupełnie mu się oczyściły i zagoiły tak, że od tego czasu aż dotąd, to jest przez lat już przeszło cztery, żadne nabrzmienia, ani też jakie bądź dolegliwości mu nie ponowiły się. Zawdzięczając więc W. *Ossowskiemu* tak pożyteczny dla dobra cierpiącej ludzkości, wynalazek jego pomienionych kąpieli parowych, obciążałbym sumienie moje, gdybym dłużej przemilczał to najrzetelniejsze doświadczenie, które bezwątpienia nie jednemu może oszczędzić cierpień i zbyt niebezpiecznych następstw.— Józef *Wolski*, Obywatel z Gubernji Augustowskiej.

Kamizelki męzkie obszywane być powinny szerokim galonem jedwabnym. *Paltoty*, na dwie strony nosić się mogące, nazwane zostały *Janusami*, (na cześć bożka pokoju *Janusa*, który miał dwie twarze). Ponieważ nikt nieumiał wytłumaczyć, co znaczyła nazwa *ponche*, nadana nowo-wynalezionym płaszczykom męzkim, przezwano je *płaszczykami Henryka III.* Nazwisko to rzeczywiście przypomina część ubrania dworzan *Henryka Walezjusza*, po powrocie jego z kraju tutejszego do *Francji*, oraz Xżąt *Guise* i *Epernon*, a nawet i czasów *Henryka* z *Navarry* (*Henryka IV*). Oprócz *ponszów*, mężczyźni noszą jeszcze tak zwane *Buckinghamy*, paletoty-saki, o rękawach nadzwyczaj szerokich, obszytych szerokim pasem axamitnym. W modzie są jeszcze paltoty przezwane *Dzwony* i *pantalony* bez szelek.

Jutro Śty Marcin; to też już przed kilku dniami *gęsi* nieco podrożały; a jakkolwiek napływ tych ptaków do *Warszawy* był w tym roku znaczny, nie mniejszy wszakże znalazł się na nie i odbyt. Zepsuty coroczną łaskawością swych Szanownych Czytelniczek i Gospodyń, *Kurjer*, i w tym także roku przypomina się Ich dobroci i pamięci o nadesłanie mu chociażby jak najwięcej owych *piersi gęsich*, z których najdokładniejsza wyciąga się zawsze wróżba co do stanu zimy.

Podaliśmy niedawno sekret zabawienia amatorów *raków*, żywemi *rakami czerwonemi*. Dziś udzielamy sposób wprowadzenia *jajka* do *butelki*, z otworem nieco mniejszego aniżeli objętość *jajka* wymiaru. Aby tej sztuki dokazać (mówi jedno z pism *angielskich*), trzeba *jajko* kurze moczyć przez godzin 12ście, w occie bardzo tęgim. Po upływie tego czasu, *jajko* powinno nabrać takiej elastyczności, że da się z pewną łatwością wprowadzić do butelki mającej otwór nieco węższy od objętości samego *jajka*. Po wprowadzeniu *jajka* do butelki, nalewa się go wodą, w której *soda* była rozpuszczona, co mu przywraca dawną twardość, i nie w jednym obudzi ciekawość i podziw, jakim sposobem *jajko* wlazło do butelki.

Od kilku dni bawi w *Warszawie*, znany już u nas fortepjanista Juljan *Schulhoff*, który gościł czas niejaki w Cesarstwie. Teraz przybywa z *Petersburga* i *Rygi*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od T. S. kop. sr. 75, i od A. P. kop. sr. 75, dla 76-letniej Wdowy M. S. przy ulicy Nowolipie Nro 2441. — Zaś od F. J. rs. 1 dla Wdowy E. G. z pięciorgiem dzieci, w domu Nro 2815 przy ulicy Topiel.

Wczorajsza *pełnia*, która przypadła o minu: 46 po północy, przyniosła nam od rana najpiękniejszą pogodę; a jak chętnie z niej korzystano, dowodem tego był ruch na przechadzkach i ulicach miasta.

Pojutrze, to jest we *Środę*, dany będzie w *Resursie Kupieckiej*, w pałacu Mniszchowskim, *obiad składkowy*, i takowy ponawiać się będzie co tydzień. Tak więc otwierające się wkrótce wieczory, *obiady środowe*, i tyle innych urządzanych przez obecnego Dyrektora i Komitet rozrywek, stanowić będą piękny szereg zabaw, z których im chętniej Członkowie tego szanownego towarzystwa zechcą korzystać, tem im więcej dodadzą życia i uprzyjemnienia.

W *Resursie Nowej*, danym będzie w przyszłą Sobotę dnia 15 b. m., *wieczór tańcujący*, o godzinie 8ej zacząć się mający, wraz z kolacją składkową o godzinie 10tej. Bilety na tę zabawę dla Członków i gości przez nich wprowadzonych, wydawane będą dnia 13 i 14go od godziny 6tej do 9tej, a dnia 15 od godz: 5tej do 7ej wieczorem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Balecie *Esmeralda*, Pani *Turczynowicz*, PP. Alex: i Antoni *Tarnowscy*, oraz *Krzesiński* i *Puchalski*. — W Teatrze Rozmaitości po Komedji *Cudzoziemczyzna*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Moroz* 4-kroć, PP. *Rychter* 3-kroć, *Fanczykowski* 2-kroć, oraz *Komorowski*. Po Monodramie *Icek zapieczętowany*, Pan *Skomorowski* 3-kroć.

Towarzystwo Naturalistów w *Rydze* otrzymało wiadomość, że ogrodnicy Bracia *Wagner*, uprawiają już nową roślinę zwaną *Ullucus tuberosus*, opatrzoną korzeniem jak *kartofel*, i przeznaczoną do zastąpienia tej jarzyny, która od lat kilku tak smutnym uległa przemianom.

ANGLJA. — Hrabina *Neuilly*, oraz wszyscy członkowie rodziny *Orleańskiej*, znajdowali się na Nabożeństwie żałobnem za duszę Xiężny *Angoulême*, odbytem w Kaplicy Katolickiej w *Londynie*.— Z *Gibraltaru* donoszą, że rozbójnicy przy brzegach *Rif*, zrabowali bryg *angielski*; wyprawią przeciw nim eskadryllę.— W *La Plata*, Dyktator *Rozas* zażądał pośrednictwa *Anglji* w wojnie z *Brezylją*, ale ta zapewne odmówi mięszania się w tę sprawę. — W *Windsor*, w obec Xcia *Alberta*, robiono próby z żniwiarką, wynalazku P. *Hussey*, i te dobrze wypadły.

AUSTRJA. *Wiedeń 5go Listopada*. — Cesarz *Franciszek-Józef* co chwila jest spodziewany z powrotem. Liczba orderów rozdanych w *Galicji*, nie jest tak wielką, jak głoszono z początku.— Załatwiono spory z *Turcją* o wynagrodzenie poddanych *austrjackich*, poszkodowanych w powstaniu *bośnijskiem*.— Wczoraj odbyło się posiedzenie towarzystwa Dam, do zakładania szkółek dla biednych dziewcząt. — Feldzeug: *Haynau* chce sprzedać majątek kupiony w *Węgrzech*, bo brak rąk do roboty, nie pozwala z ziemi zysków ciągnąć. Feldzeugmejster przytem jest mocno chory; niedawno 4ch najznakomitszych lekarzy *Wiednia*, odbywało konsyljum u niego. — Prawie wszystkich poszkodowanych przy szturmie *Wiednia* 1848, wynagrodzono; 22ch tylko mających pretensji $2^1/_2$ miljo: złr., odesłano do drogi processu; liczba poszkodowanych 2,000 wynosiła.— Dnia 25go z. m. odbyła się w Kościele Farnym Akademickim Stej ANNY w *Krakowie*, konkluzja oktawy największej uroczystości, jaką Akademja *Jagiellońska* na cześć jednego niegdyś z członków swoich, a w r. 1767 kanonizowanego, Sgo JANA *Kantego*, obchodzi. Sty JAN *Kanty*, urodził się roku 1397, a umarł w *Krakowie* r. 1473, w 76 wieku życia swego. — W czasie odbytych łowów w kniejach *Lisowieckich*, wyprawionych dla Cesarza *Franciszka-Józefa*, przez Konsyljarza Gub: JP. *Kratter*, J. C. Mość ubił sam 2 dziki i 2 sarny; a Feldzeugmejster Hr: *Grünne*, zastrzelił dzika, który ważył około 5ciu centnarów. W ogóle zaś ubito 8 *dzików*, 14 *sarn*, 4 *lisów* i dwa *koty*. — W *Czerniowcach*, przy strzelaniu o nagrodę, dnia 22go z. m., obecny temu Cesarz *Franciszek-Józef*, dał najlepszy strzał, a towarzystwo strzelców prosiło J. C. Mości o przyjęcie jako premjum *puhara srebrnego*, oraz o dozwolenie zachowania sztucca, z którego Cesarz strzelał, na wieczną pamiątkę.

BELGJA. — Król osobiście w dniu 1ym b. m. otworzył posiedzenia Izb *belgijskich*; w Izbie deputowanych wybrano na nowo dawne biuro.

EGIPT. — Z *Alexandrji* donoszą pod dniem 22gim z. m., że tam już otrzymano odpowiedź z *Stambułu* co do budowy kolei żelaznej; *Porta* na budowę pozwala, a co do wprowadzenia tanzymatu w *Egipcie*, ustąpienia przyrzeka.

FRANCJA. *Paryż 4 Listopada*. — Żaden z dzienników jeszcze nie ogłosił odezwy Prezydenta, *belgickie* tylko podają opis posiedzenia. Reprezentanci licznie się zebrali, wszyscy naczelnicy stronnictw i odcieni, obecnemi byli. Zaraz po otwarciu posiedzenia, minister spraw wew: odczytał odezwę Prezydenta; dokument to długi, bo rozbiera szczegółowo wszystkie gałęzie służby publicznej. Izba z małą słuchała go uwagą, dopiero przy końcu, rozmowy prywatne ucichły, gdy Prezydent zapewniwszy, że zawsze jest obrońcą porządku, oświadcza: że prawo z 31 Maja zniesionem być musi. Zaraz też ministrowie przedstawili wniosek w tym celu, żądając nagłości, która została odrzuconą, ale bardzo małą większością; z tej zaś, nic nie można sądzić, czy wniosek Prezydenta upadnie czy też utrzyma się; zdaje się, że skończą na zmianach rozległych w prawie. Ministrowie oświadczyli przytem, że gotowemi są odpowiadać na wszystkie interpelacje. *Paryż* jest zupełnie spokojny, ciekawych nawet mało się zebrało przy gmachu Izby, a więcej daleko przy Stej Kaplicy, gdzie obchodzono Nabożeństwem otwarcie posiedzeń sądów kasacyjnego i apellacyjnego; togi czerwone radców i staroświeckie birety, ciekawszemi były jak parlament.— *Bonapartyści* na nowo poruszać się zaczynają, i urządzają komiteta wyborcze.— Dziś było pierwsze wielkie przyjęcie w *Elysée*; goście napełniali 3 salony; ciało dyplomatyczne całe zebrało się, z dam tylko hrabina *Hatzfeld* była obecną; z znakomitych członków parlamentu, nikt nie przybył, nawet P. *Dupin*. P. *Carlier* wiele rozmawiał z Prezydentem, Posłami zagr: a zwłaszcza z Panem *Kisielew*. Największe wrażenie zrobiło pomiędzy gośćmi przybycie Arcy-Biskupa *Paryża*, z dwoma Wikarjuszami Jlnemi.— Do departamentów *Loiret* i *Indre et Loire*, wysłano kilku wyższych urzędników policji dla zbadania ducha; w dep: *Cher* i *Nièvre*, aresztowano dotąd 300 osób. — W pierwszych 3ch kwartałach r. b. *Francja* liczyła 2,670 kilometrów kolei żelaznych, z których dochód brutto wynosił 74,835,034 fr. — Władza robi przygotowania, by ciągnienie loterji *złotej sztaby*, w d. 16 b. m. odbyć jak najściślej. — Stowarzyszenia parlamentarne jak klub ulicy *Piramid* i klub przy ulicy *Rivoli*, już odbywają posiedzenia.

HISZPANJA. — Dekretem Królowej, mianowano pięćdziesiąt jeden Senatorów nowych; oprócz dyplomatów, spotykamy na tej liście wysokich Prałatów, Oficerów, znakomitych literatów, etc. — Królowa postanowiła, że ordery *Złotego runa*, *Karola III*, szlachetnych dam *Marji Ludwiki* i *Izabelli Katolickiej*, udzielanemi być mogą tylko za zatwierdzeniem rady Ministrów, która zbada prawa do nich, osób tymi orderami ozdobić się mających. Królowa w ten sposób chce podnieść znaczenie tych ozdób honorowych.

PORTUGALJA. — Z *Lizbony* wiadomości dochodzą do 29 z. m.; dobre wrażenie zrobił dekret pozwalający przyjmowania do armji i marynarki dawnych *miguelistowskich* oficerów.— *Kabraliści* znaczne summy wydali na wybory; Silva *Kabral* w ich imieniu kieruje, a Xiążę *Terceira* stoi na czele, pomimo niezadowolenia Królowej; wybory miano odbyć 3 b. m.

NIEMCY. — Xiężna *Orleańska* z synami, z *Eisenach* wraca do *Anglji*. — O zdrowiu Króla *Hanowerskiego*, niepokojące otrzymano wiadomości. — Podobno *bundestag* ma zaprojektować rządom szczegółowym, by ogłosiły u siebie dla uspokojenia umysłów amnestję ka-

tegorjami, jak tylko załatwioną będzie kwestja ustawy federalnej. — Rząd *pruski* ma pozwolić w tym roku na wolny bez cła przywóz zboża i innych artykułów żywności. — Co do zebrania korpusu związkowego w *Frankfurcie*, nic jeszcze nie załatwiono; *Austrja* i *Prusy*, roszczą prawa do mianowania dowódzcy.

Turcja. — Minister spraw zagranicznych *Ali* Basza, otrzymał dymisję; jego miejsce oddano Fuad *Effendemu*; niechęć dymisjonowanego dla *Anglji*, ma być tego powodem. — Ministrowie pracują wielce nad podniesieniem finansów *Porty*. — Poseł Cesarsko-*Rossyjski* P. *Titow*, udaje się za urlopem nieograniczonym w podróż do *Włoch*; miejsce jego w *Stambule* zajmie czasowo P. *Ustinow*.

Rozmaitości. — *Niderlandzka* Akademja umiejętności i sztuk pięknych, istniejąca w *Amsterdamie*, postanowiła zanieść do Króla prośbę o rozwiązanie jej, z powodu, iż wyznaczona przez Rząd na utrzymanie summa 10,000 złh. rocznie, nie wystarcza na jej potrzeby. — Według obliczeń P. *Baudot*, bogactwo narodowe niektórych mocarstw, wzmogło się od roku 1816 w następującym stosunku: w Cesarstwie *Rossyjskiem* o 46 procent, nie licząc kopalń *Uralskich*; w *Austrji* o 34 procent; w *Anglji* o 59, nie licząc *Irlandji*; w *Prusach* o 64; we *Francji* zaś tylko o 19 procent. — Pani *Bloomer*, która w tych czasach zasłynęła dążeniami reformacyjnemi stroju kobiecego, nie jest Panną, jak dotąd głoszono, ale małżonką Adwokata w *Bostonie* (w *Stanach Zjednoczonych*). Ma być pełną urody i wdzięku. — W *Liwerpoolu* robią teraz beczki z klepek blaszanych, a między nie, dają się wązkie skrawki kauczuku, dla zapobiegania przeciekaniu. — Małżonek głośny z uległości żonie, który oddał jej rząd domu, a sam był tylko prostym wykonywaczem jej rozkazów, gdy w pobocznym pokoju usłyszał hałas niesfornych dzieci, zawołał: »O przeklęte pędraki, dałbym ja wam, żebym był waszą matką!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekierski Roman Oby: z Szewców nr 584; Cuzol Fryd: Negocjant z Petersburga nr 613; Chrzanowski Łuk: Prezes Tr: z Radomia nr 601; Dokudowski Jene:-Major, i Xżę Dołgorukow Radca Dw: z Petersburga; Fayet Fran: Kup: i Fayet Ant: Cukiernik z Paryża nr 634; Gnoiński Jan Kanty Oby: z Zelisławic nr 2668; Higens Hen: Inżen: z Moskwy nr 613; Małachowska Antonina Hr. z Końskich; Ronzani Dominik Arty: Opery z Wiednia nr 476; Skobelew Olga Żona Rotm: Gwar: Fligel Adjut: J. C. K. M., z Włoch; Trzetrzewiński Rz: Radca Stanu z Krakowa nr 793.

Wyjechali: Borkowski Jan Radca Stanu do Grodna; Darowski Boles: Oby: do Xiążenic; Niedzielski Ant: Urzęd: Konsul: Austrja: do Krakowa; Xiężna Trubecka Wdowa po Rzeczywistym Radcy Stanu do Niemiec.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali —.
TEATR WIELKI. Jutro, *Robert Djabeł*. (Pan *Anconi* wystąpi w roli *Bertrama*).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować. Warszawa d. 29 Paźdz: (10 List:) 1851 r. — Starszy Cenzor, *L. T. Tripplin*.